

TOMASZ KRUSZEWSKI  
Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu  
e-mail: tomkrus@umk.pl

## WIZERUNEK BIBLIOTEKARZY W OPINIACH ICH NASTĘPCÓW PO DEKADZIE – RAPORT Z BADAŃ



Tomasz Kruszewski, dr hab., adiunkt w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu, profesor nadzwyczajny w Wyższej Szkole Bankowej w Toruniu i właściciel firmy szkoleniowej betterMe. Specjalizuje się w różnych aspektach komunikacji społecznej i badaniu czynników psychospołecznych warunkujących funkcjonowanie organizacji. Tego zagadnienia dotyczyła rozprawa habilitacyjna *Przestrzenie biblioteki* opublikowana w 2012 r.

SŁOWA KLUCZOWE: Bibliotekarz. Wizerunek. Stereotyp bibliotekarza. Badania wieloletnie.

**ABSTRAKT:** **Teza/cel artykułu** – celem artykułu jest sprawdzenie, czy po dziesięciu latach od pierwszej edycji badań, wizerunek bibliotekarza (pracownika biblioteki) uległ zmianie, jeśli chodzi o opinie studentów kierunku o charakterze bibliotekoznawczym. **Metody** – badanie podłużne, metoda ankietowa. **Wnioski** – Pierwsza edycja badań dotyczących wizerunku bibliotekarza w opiniach studentów kierunku bibliotekoznawczego odbyła się w latach 2003-2005. Po 10 latach okazało się, że społeczny odbiór przedstawicieli tego zawodu zmienił się. Wyniki wskazują, że bibliotekarz częściej kojarzony jest z nowoczesnym IT i jest raczej lubiany. Jednocześnie pomimo bardziej zróżnicowanego zakresu prac w bibliotece, w tym większego kontaktu z modnymi wśród studentów nowoczesnymi technologiami, to wśród studentów zarządzania informacją i bibliologii spada zainteresowanie zatrudnieniem w bibliotece.

Po dziesięciu latach od pierwszych badań, dotyczących postrzegania zawodu bibliotekarza przez studentów kierunku do tej profesji przygotowujących<sup>1</sup>, przeprowadzono ich kontynuację. Celem badań podłużnych było porównanie, jak po dekadzie zmieniły się opinie na temat jakości zawodu i jego kulturowo-społecznego umiejscowienia. Podobnie, jak pierwsza edycja z lat 2003-2005 (I), tak bieżąca z lat 2014-2015 (II) została zrealizowana w środowisku studentów trybu stacjonarnego zarządzania informacją i bibliologii (dalej: ziib) Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Kierunek ten można uznać za tzw. bibliotekoznawczy, ponieważ ewolucyjnie zastąpił uprzednio funkcjonujący w toruńskiej uczelni kierunek informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Grupą kontrolną byli ponownie studenci kierunku o charakterze humanistyczno-społecznym w Wyższej Szkole Bankowej w Toruniu (obecnie pedagogiki, poprzednio – (obecnie wygaszonej europeistyki).

Przed 10 laty pomiary przeprowadzone zostały techniką ankietową, gdzie kwestionariusz ankiety składał się z 16 pytań zamkniętych, półotwartych i otwartych. Informacje pochodzące z pierwszych 3 pytań pomogły w określeniu kompetencji i wiarygodności udzielanych odpowiedzi. By dochować możliwie zbliżonej do pierwszej edycji badań poprawności metodologicznej, użyto takiego samego, jak przed dekadą – pomimo jego wad metodycznych – arkusza ankiety. Nie było natomiast możliwe dobranie próby adekwatnej pod względem ilościowym, choć do badań zaproszono wszystkich studentów kierunku. Wówczas w sondażu wzięło udział 242 studentów (w tym 42 z grupy kontrolnej). Obecnie próba wyniosła 84 osoby (w tym 12 z grupy kontrolnej). W obu edycjach około 75% respondentów poproszono o wypełnienie ankiety w warunkach zajęć dydaktycznych – pozostałych korespondencyjnie. Zwrotność kwestionariuszy u tych drugich była kilkakrotnie mniejsza niż w badaniu „na żywo”. Mniejsza grupa badawcza była efektem obserwowanego od kilku lat spadku liczby studentów na kierunku ziib o kilka procent rok do roku. Spadek zauważa się również na studiach drugiego stopnia, pomimo ich otwartości na licencjatów innych kierunków studiów wyższych. Dane sprzed dekady nie ukazywały jeszcze trendów spadkowych.

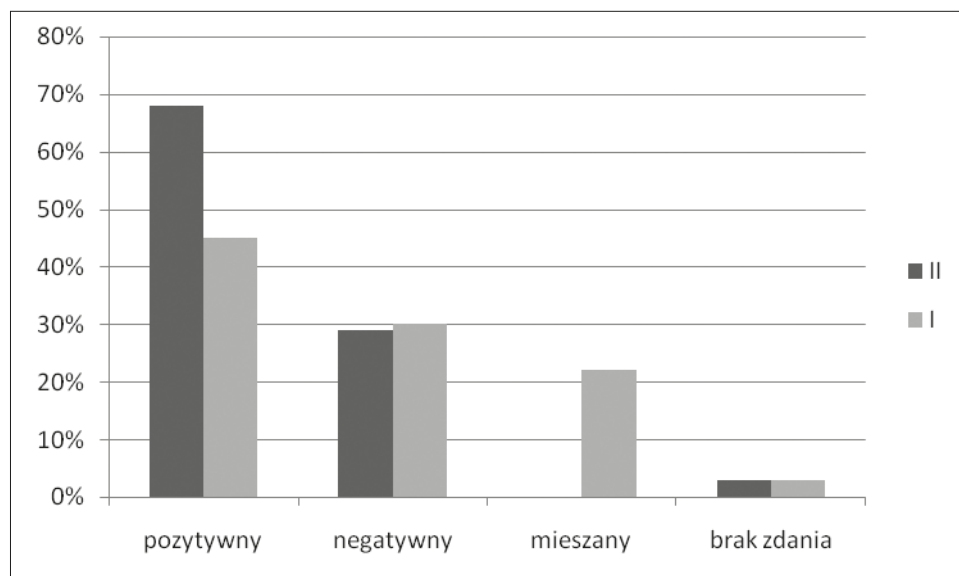
Zbliżony jest natomiast rozkład wg płci. Obecnie 65 ankietowanych stanowiły kobiety (77%) 19 – mężczyźni (23%). W pierwszym badaniu kobiet było nieco ponad 80%. Poziom feminizacji tego rodzaju studiów jest zatem po 10 latach prawie taki sam.

Respondenci opinie o bibliotekarzach formułowali na podstawie doświadczeń własnych (w tym z okresu dzieciństwa) oraz bieżących spostrzeżeń. W okresie badania korzystali przede wszystkim z oferty Biblioteki Uniwersyteckiej UMK oraz siedziby biblioteki publicznej w miejscu za-

<sup>1</sup>Sprawozdanie z badań. „Bibliotekarz” 2005, nr 10, s. 8-12.

mieszkania, w mniejszym stopniu z uczelnianych bibliotek wydziałowych oraz filii bibliotek publicznych. Sporadycznie uczęszczano do bibliotek specjalistycznych. Przeciętnie student był użytkownikiem mniej niż 3 bibliotek, co jest spadkiem wobec danych sprzed 10 lat, kiedy średnia wynosiła 4 biblioteki. Z pewnością tendencja jest związana z dynamicznie zwiększającą się ilością zasobów cyfrowych dostępnych w Internecie. Późniejsze pytanie w kwestionariuszu o atrybuty bibliotekarza, wskazuje na rosnącą świadomość co do jego roli w udostępnianiu materiałów cyfrowych, pośrednio potwierdza przyczyny rzadszej bytności studentów w tradycyjnych bibliotekach.

Badanych poproszono o opisanie ogólnego wizerunku współczesnego polskiego bibliotekarza, tzn. jakie są jego kompetencje, zachowanie, wygląd itd. Oceny miały być podane na podstawie pierwszego skojarzenia, a nie długiego namysłu. Dzięki temu chciano uzyskać wgląd w automatyczne myśli i stereotypowe poglądy respondentów. Dla 68% osób (57 odpowiedzi), wizerunek bibliotekarza w zakresie jego kompetencji zawodowych oraz postaw społecznych był pozytywny (przed dekadą dla 45%), dla 29% osób (24 odpowiedzi) negatywny (przed dekadą dla 30%), 3% osób (3 deklaracje) nie miały zdania (por. Wykr. 1). Wśród cech pozytywnych dominowały: kompetencja, uprzejmość, czynność, wesołość, przyjazność, otwartość na czytelnika. Częściej niż w poprzedniej edycji wymieniane były: kreatywność i dynamiczność. Wśród cech negatywnych – znudzenie pracą i niechęć do czytelników. W zdecydowa-



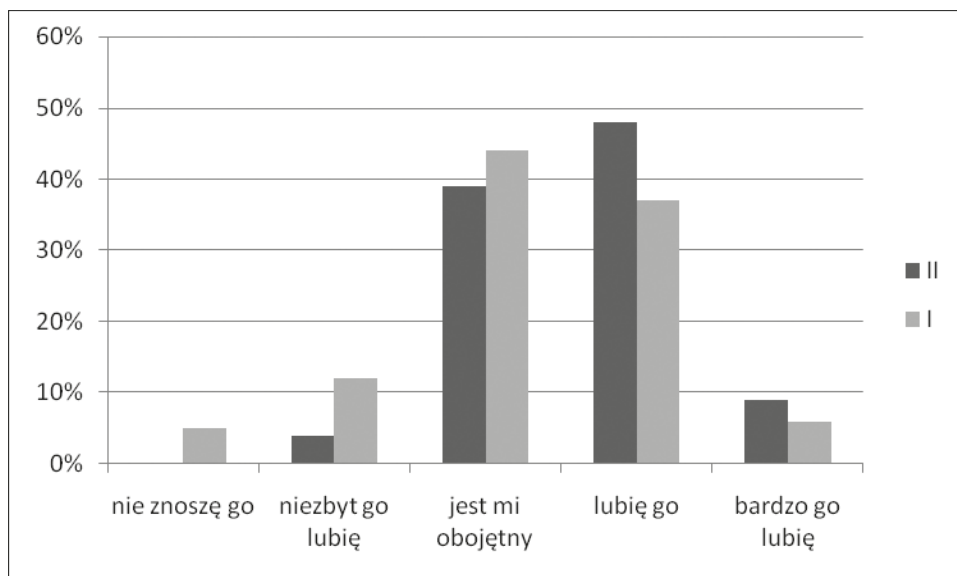
Wykres 1. Pierwszy obraz (myśl) nt. wizerunku bibliotekarza

nej większości kwestionariuszy pojawiły się ponadto odniesienia do płci i wyglądu zewnętrznego bibliotekarza. Niezależnie od ocen kompetencji zwyczajowo pojawiał się tu stereotypowy obraz: skromnie (lub staromodnie) ubrana kobieta w średnim wieku, w okularach. Z drugiej strony, częściej jednak niż przed dekadą, przytaczany był obraz osoby dobrze lub elegancko ubranej. W porównaniu z poprzednimi badaniami, tym razem oceny niemal w każdym kwestionariuszu były jednostronnie pozytywne lub jednostronnie negatywne. W pierwszej edycji 22% respondentów miało oceny mieszane – dostrzegali oni w równym stopniu silne zalety, jak poważne wady bibliotekarzy. Tym razem, gdy bibliotekarzowi przypisywano kompetencje i zaangażowanie w pracę, uwagi stereotypowe dotyczyły jedynie ubioru.

Istotna różnica uwidoczniła się przy zmianie opinii u studentów na różnych poziomach kształcenia. O ile wcześniej tendencja szła w kierunku zwiększającego się poziomu ocen pozytywnych wraz z zaawansowaniem na studiach, tak obecnie to studenci pierwszego roku wyrażali się bardziej pochlebnie o przedstawicielach zawodu. Na ziib było to 86%, w grupie kontrolnej, czyli na pierwszym roku pedagogiki – 66%. Tymczasem na wyższych rocznikach poziom ten oscylował wokół 60%. Różnicę interpretuję jako efekt działań promocyjnych i reklamowych, których przed dekadą było nieporównywalnie mniej, a które to przyczyniały się obecnie do pozytywnych ocen u osób nie znających jeszcze zawodu „od podszewki”. Być może też niesprzyjające kontakty podczas praktyk zawodowych i korzystania z biblioteki akademickiej w trakcie edukacji oraz krytyczne głosy na temat nieadekwatnego do potrzeb programu studiów powodują, że starsi studenci są bardziej krytyczni.

Wyobrażenia o bibliotekarzu najczęściej dotyczyły – podobnie jak 10 lat temu – pracowników filii bibliotek publicznych – 48% odpowiedzi (56 wskazań), następnie bibliotek naukowych – 28% odpowiedzi (33 wskazania) i szkolnych – 21% odpowiedzi (25 wskazań). Po jednym wskazaniu mieli przedstawiciele bibliotek pedagogicznych i bibliotek publicznych. Jednocześnie studenci wyższych lat częściej łączyli przytoczony wizerunek bibliotekarza z biblioteką naukową (33% wobec 17% i 20% odpowiednio dla studentów pierwszego roku ziib oraz pedagogiki). Wskazuje to na odpowiedzi w wyższym stopniu racjonalne niż stereotypowe, aniżeli u studentów rozpoczynających kontakt z uczelnią i potwierdza, że dopiero bezpośredni kontakt z określoną sytuacją może być skutecznym sposobem ograniczenia automatycznych sądów.

W kolejnym pytaniu respondentów poproszono o wyrażenie stosunku emocjonalnego do wyobrażonego w pierwszym skojarzeniu bibliotekarza/-rki i przypisanie go do jednej z pięciu stopniowanych odpowiedzi od „nie znoszę go/jej” do „bardzo go/ją lubię”. Odpowiedzi zarówno z poprzedniej, jak i obecnej edycji badań wskazują, że profesja bibliotekar-



Wykres 2. Jaki jest Twój stosunek do bibliotekarza, z którym związałeś pierwsze skojarzenie?

ska nie wywołuje u ludzi skrajnych czy silnych emocji, raczej stosunek jest obojętny – reakcji negatywnych było niecałe 4% (4 odpowiedzi), a obojętnych – 39% (42 odpowiedzi). Stosunek pozytywny (z różną jego stopniowalnością) wyrażało natomiast 57% respondentów (łącznie 62 odpowiedzi). Szczegółowy rozkład deklaracji wraz z porównaniem do badań z pierwszej edycji pokazują na wykresie 2.

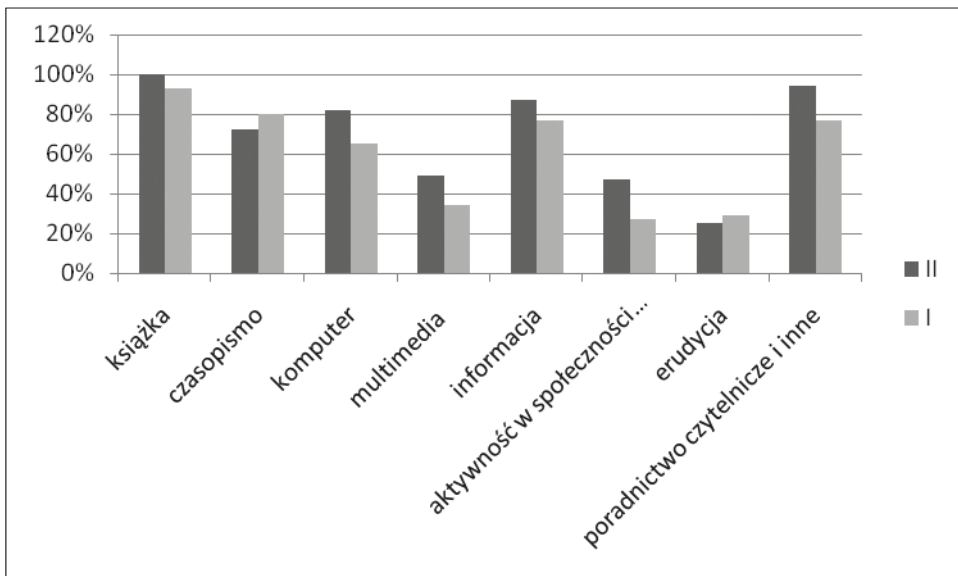
Porównanie ukazuje poprawę wizerunku bibliotekarza wobec tego sprzed dekady. Większa różnorodność oferty bibliotek publicznych i akademickich, obecność bibliotekarzy podczas lokalnych *eventów* oraz ich działania organizacyjno-promocyjne, krajowe programy promujące biblioteki zdają się być zauważane.

W następnych dwóch otwartych pytaniach badani poproszeni zostali o podanie przyczyn, dla których darzyli określonym poziomem sympatii i niechęci bibliotekarzy poszczególnych rodzajów bibliotek. Za lubianych uznawano bibliotekarzy z niewielkich bibliotek publicznych oraz – w mniejszym stopniu – z bibliotek szkolnych. W obu grupach ceniono głównie umiejętności miękkie: ogólne interpersonalne oraz kreatywność. W przypadku bibliotek szkolnych pozytywnie wpływały także skojarzenia z dzieciństwem. Tymczasem bibliotekarze z bibliotek naukowych wymieniani byli bardzo rzadko i sympatię do nich wiązano jedynie z szacunkiem do nowoczesnej wiedzy tych osób. Nie dziwi więc, że bibliotekarze bibliotek naukowych często pojawiali się jako najmniej lubiani. Po dekadzie opinie są zatem takie same. Budzące zdumienie są natomiast

najczęstsze wskazania bibliotekarzy szkolnych w rankingu nielubianych (liczba studentów lubiących i nielubiących bibliotekarzy szkolnych była zbliżona). Pracownicy żadnych innych typów bibliotek nie osiągnęli tak zróżnicowanych ocen. Przed 10 laty tego rodzaju danych nie odnotowano. Skąd zmiana? Być może odpowiedzią są niektóre komentarze respondentów: „pracują w bibliotekach szkolnych, jakby za karę”, „dorabiają sobie polonistki” itp. Czyżby więc niż demograficzny w szkołach spowodował korektę profilu nauczyciela-bibliotekarza? Trudno o poczynienie innych rozsądnych wniosków.

Nawiązujące do oceny kompetencji, zwłaszcza aktualności wiedzy zatrudnionego w bibliotekach personelu, było kolejne pytanie zamknięte, w którym respondenci mieli zaznaczyć – zaproponowane przez badacza – atrybuty pracy bibliotekarza wybrane z różnych obszarów bibliotekarskiej profesji. Wykres 3 wskazuje, jak na przestrzeni dekady zmieniły się subiektywne oczekiwania odnośnie kompetencji bibliotekarza.

Wyniki sygnalizują, że wśród adresatów rośnie świadomość roli bibliotekarza w konstruowaniu i transmitowaniu zasobów środowiska IT. Wydaje się, że jest to trend rozpowszechniony i niezależny od poziomu zaznajomienia osoby z dorobkiem bibliologii i informatologii. Wprawdzie zarówno przed dekadą, jak obecnie widać pewien wzrost świadomości respondentów co do zasadności takich atrybutów bibliotekarza, jak komputer, multimedia, jednak różnice są niewielkie i być może są efektem małej próby badawczej. Inaczej jest natomiast w zakresie poczucia

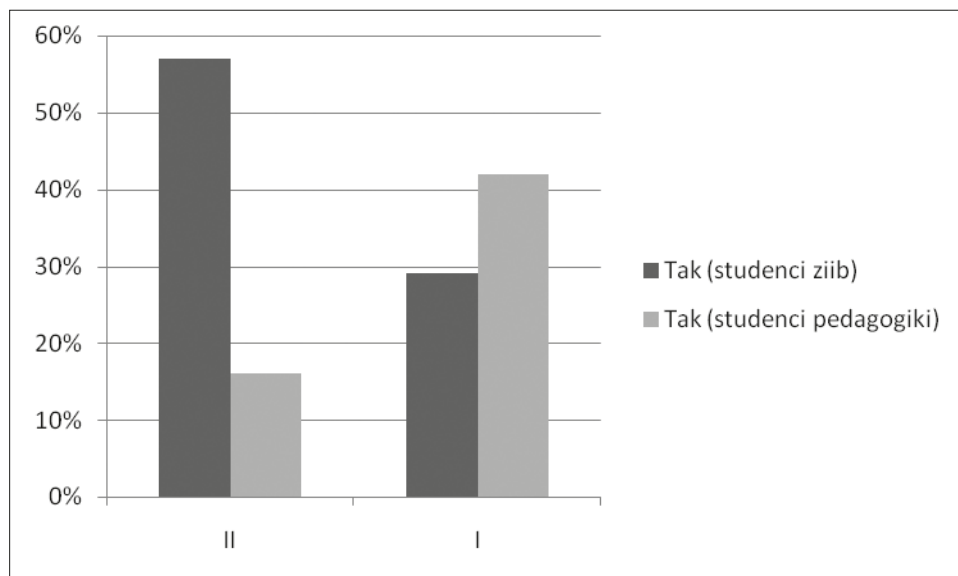


Wykres 3. Które z poniższych atrybutów i działań są przypisane do zawodu bibliotekarza? (zsumowane dane)

konieczności angażowania się bibliotekarza w życie społeczności lokalnej. W latach 2003-2005 w ramach kształcenia akademickiego tego rodzaju treści było niewiele – zwłaszcza na studiach pierwszego stopnia. Program kształcenia znalazł odzwierciedlenie w badaniu. Obecnie natomiast o różnych aspektach społecznej roli i aktywności bibliotekarza studenci dowiadują się w toku uczestnictwa na kilku wykładach i ćwiczeniach. Stąd też wzrastający (od 42% do 51%) poziom dostrzegania przez studentów tej formy pracy w bibliotece. Z drugiej strony, zauważalny jest spadek oczekiwania od bibliotekarzy erudycyjnego przygotowania, co jednak stoi w sprzeczności ze znacznym oczekiwaniem od bibliotekarzy poradnictwa czytelniczego, a także licznymi pierwszymi skojarzeniami wizerunku zawodowego bibliotekarza: dla wielu studentów jest on osobą czytaną, pochłoniętą przez świat książek.

Poprzez ten paragraf w kwestionariuszu miała też zostać zweryfikowana rzeczowość wcześniejszych opinii badanych, co do profesjonalizmu bibliotekarza. Przydatne w weryfikacji było skontrolowanie wiedzy studentów co do rzeczywistych i potencjalnych obszarów aktywności w zawodzie bibliotekarza. Widać częstą sprzeczność między wiedzą akademicką studentów a ich osobistymi sądami na temat współczesnego bibliotekarza. Pytanie – czy stereotypowe wyobrażenia są tak silne, czy może wiedza przekazywana na uczelni nie jest przez studentów dostatecznie zinternalizowana – pozostaje otwarte.

Następna grupa pytań dotyczyła określonego w perspektywie diachronicznej stosunku respondenta do wybranego bibliotekarza. Pierwotny wy-

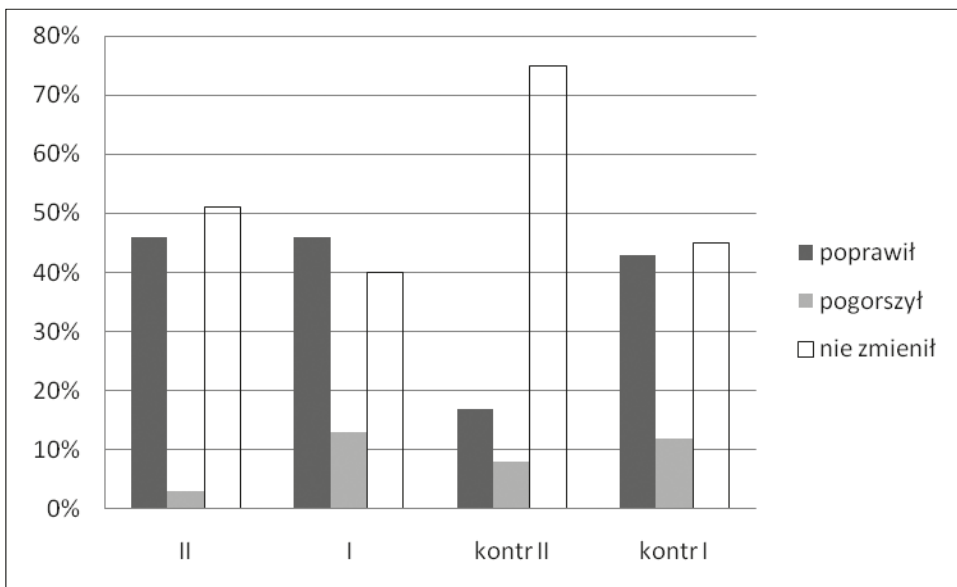


Wykres 4. Czy w dzieciństwie miałeś ulubionego bibliotekarza?



bór miał nastąpić w drodze refleksji studenta dotyczącej tego, czy w okresie dzieciństwa obdarzał szczególną sympatią jakiegoś bibliotekarza/-rkę. Jeśli tak było, to w pytaniu kolejnym poproszono o wskazanie najważniejszych dla studenta cech ulubionego bibliotekarza. Ze względu na cel badań osobno zliczono odpowiedzi studentów ziib, a więc następców aktywnych obecnie bibliotekarzy oraz studentów innego kierunku. Z badania wynika, że ulubionego bibliotekarza miało 57% studentów ziib (41 osób), zaś w grupie kontrolnej wynik ten był niższy i wyniósł trochę ponad 16% (2 osoby). W porównaniu do pierwszej edycji badań różnica była kolosalna. Obrazuje ją wykres 4.

Niewielka grupa kontrolna (aczkolwiek symetryczna do grupy badawczej) nie pozwala na postawienie spójnej interpretacji i trudno określić przyczyny trendu wzrostowego, tym bardziej, że z wcześniejszych analiz nie wynika, by bibliotekarze wywoływali silne emocje. Nasuwa się jedynie swobodna hipoteza, że być może obecni studenci pamiętają z dzieciństwa biblioteki w lepszej kondycji (zgodnie z rzeczywistością) niż te, które kojarzyły się studentom pierwszych lat tego tysiąclecia, którzy swoje dzieciństwo przeżywali w trudniejszych dla kultury i oświaty latach 90. XX w. Jeśli chodzi o cechy ulubionego bibliotekarza, to najważniejszymi i najczęściej wymienianymi były te, związane z relacjami społecznymi oraz cechy osobiste: osoba miła, uśmiechnięta, wesoła, przyjazna itd. Przed dekadą częściej natomiast wymieniano cechy związane z umiejętnościami twardymi. Oprócz serdeczności i cierpliwości



Wykres 5. Czy w trakcie studiów zmienił się Twój stosunek do zawodu bibliotekarza?

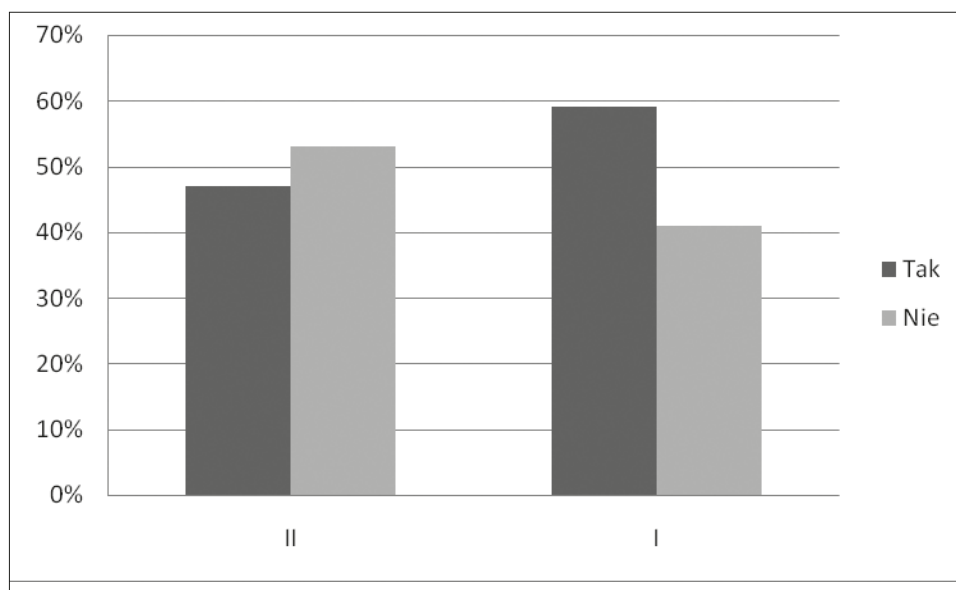


wymieniano wówczas: znajomość upodobań czytelnika, chęć niesienia pomocy w odrabianiu zadań domowych i udzielania rad oraz umiejętności organizacyjne.

Dalej respondenci mieli określić, czy w okresie studiów zmienił się ich ogólny stosunek do profesji bibliotekarskiej. 33 osoby, tj. 46% stwierdziły, że poprawił się, 2 osoby, tj. 3%, że pogorszył się, a 37 osób, tj. 51%, że nie zmienił się (w grupie kontrolnej wyniki przedstawiały się następująco: u 17% respondentów poprawił się, u 8% – pogorszył, u 75% – nie zmienił). Na wykresie 5 widać zmiany trendów między latami 2003-2005 a 2014-2015.

Obie edycje badania pośrednio potwierdzają, że opinie o zawodzie są mocno zakorzenione i nie są nadmiernie pochlebne. Wskazują na to niewielkie spadki – zastana podczas studiowania rzeczywistość nie jest gorsza od stereotypowych lub innych wyobrażonych przekonań. W obu edycjach obraz bibliotekarza poprawił się natomiast po równo, tj. u 46% respondentów. Jest tylko niższy w grupie kontrolnej, co tłumaczyć można słabszą orientacją tych studentów w specyfice zawodu. Nie zaobserwowano wyraźnej korelacji między zmianą obecnego stosunku do bibliotekarza a wcześniejszymi doświadczeniami i pierwszym skojarzeniem.

W następnych pytaniach poproszono studentów o przedstawienie własnych planów zawodowych. 47% osób (34 wskazania) rozważało pracę w bibliotece po ukończeniu studiów, zaś 53% (38 wskazań) wykluczało ją. Co oczywiste ze względu na specyfikę grupy kontrolnej, nikt w niej rów-



Wykres 6. Czy po ukończeniu studiów planujesz rozpocząć pracę jako bibliotekarz?

niez takiej ewentualności nie brał pod uwagę. Na wykresie 6 przedstawiono zmianę zapatrywań badanych w obu edycjach programu.

W badaniach przed 10 laty 59% studentów wiązało przyszłość z zawodem bibliotekarza, a w edycji z lat 2014-2015 już o 12% mniej. Dodatkowo, poprzednio z każdym kolejnym zaliczonym rokiem studiów zainteresowanie pracą w bibliotece rosło o kilka punktów procentowych od 40% na pierwszym roku licencjatu do 76%, na drugim roku studiów magisterskich. Obecnie takiego trendu nie dostrzeżono. Z innych wieloletnich badań, dotyczących pobudek wpływających na rozpoczynanie studiów z zakresu ziib na UMK w Toruniu<sup>2</sup>, wynika, że z każdym rokiem więcej osób rozpoczyna edukację na tym kierunku, chcąc nabyć wiedzę i umiejętności z zakresu IT, infobrokerstwa lub edytorstwa raczej niż tradycyjnego bibliotekoznawstwa. Potwierdzają to relacjonowane wyniki badań oraz to, że kierunek w coraz większym zakresie postrzegany jest jako dający praktyczne kompetencje zawodowe, potrzebne w różnych sektorach biznesu. Jeśli studenci wspominali o chęci pracy w bibliotece, to wówczas wskazywali dużą bibliotekę naukową lub miejską, czasami bibliotekę dziecięcą, ale niemal w żadnym przypadku nie artykułowali pragnienia pracy w małej bibliotece (przykładowy, typowy cytat: „nie chcę pracować w bibliotece z małą liczbą książek”). Zjawisko wycofanej studentki, która przyszła na studia bibliotekoznawcze, bo „lubi książki” i pragnie pracować w cichej bibliotece od kilku lat staje się coraz rzadsze wśród studentów pierwszego roku. Obecnie zdecydowanie postrzega się taką placówkę jako „nudną”, a nie jako „bezpieczną oazę”. Przynajmniej takie komunikaty często rejestrowałem w trakcie realizacji treningów interpersonalnych podczas I semestru studiów ziib. Studenci, którzy nie chcieli podjąć zatrudnienia w charakterze bibliotekarza, podawali, iż jest to praca nudna, bez perspektyw i szans na rozwój, mało płatna, nie dająca satysfakcji i poczucia prestiżu. Jest to niemal identyczna argumentacja, jak używana 10 lat temu, z tym, że pojawia się obecnie częściej.

Osoby odnajdujące siebie w zawodzie bibliotekarza, jako charakterystyczne pozytywy pracy podawały, że biblioteka „to miejsce spotkań i kultury”, „pozwala ona na działalność informacyjną”, „kontakty interpersonalne”, ma „znaczącą rolę społeczną do spełnienia”, pozwala na „własny rozwój”. Znacznie częściej wskazywali na rolę bibliotekarza w kreowaniu stosunków społecznych niż technologa w środowisku cyfrowym. Pomimo dostrzegania przeobrażeń w zawodzie i wskazywania w kwestionariuszu na znaczenie IT – osobiście doceniali humanistyczną postawę bibliotekarza.

Wreszcie w ostatniej swobodnej wypowiedzi, ankietowani ukazali swoje opinie dotyczące statusu zawodowego bibliotekarza w Polsce i jego roli

<sup>2</sup> Materiały niepublikowane za lata 2007-2015.

w społeczeństwie. Choć wskazywano, że „status jest wyższy niż wcześniej”, to uwagi o niskim statusie nie należały do rzadkości. Co charakterystyczne, takie spostrzeżenia podawały osoby, które wcześniej same pod nimi się podpisywały (pierwsze skojarzenia). Nie zauważały, że osobiste oceny projektowały na członków społeczeństwa, ani tego, że współuczestniczą w błędnym kole ugruntowującym stereotypowe poglądy, choć o zasadzie skuteczności w komunikacji społecznej, o tym, że człowiek sam buduje opinię na swój temat, dowiadują się już w drugim tygodniu zajęć dydaktycznych na ziib. W grupie kontrolnej nikt ze studentów pedagogiki nie dostrzegł innej funkcji bibliotekarza niż szerzenie czytelnictwa za pomocą książek, ale w tym upatrywali jego spore znaczenie dla społeczeństwa. Nie dostrzeżono żadnych elementów działalności bibliotekarza związanych z IT, czym potwierdza się potoczny obraz: bibliotekarz wypożycza książki i informuje o nich, a informatyk buduje bazy danych i digitalizuje zasoby biblioteczne. Konkluzje:

- w ciągu 10 lat liczba osób studiujących tzw. kierunek bibliotekoznawczy zmniejszyła się trzykrotnie. Nie jest w pełni jasne, w jakim stopniu zmiana wynika z czynników demograficznych, a w jakim z poziomu postrzegania atrakcyjności kierunku;
- odsetek mężczyzn do kobiet studiujących kierunek jest zbliżony do tego sprzed dekady i wynosi 20-23%;
- studenci są użytkownikami mniejszej liczby bibliotek niż przed dekadą;
- wizerunek bibliotekarza na podstawie pierwszego skojarzenia był pozytywny u 23% badanych więcej niż przed dekadą;
- najbardziej lubianymi bibliotekarzami są pracownicy niewielkich bibliotek publicznych, najmniej – bibliotek naukowych;
- bibliotekarze szkolni są jedyną grupą ocenianą w badaniu, wywołującą silniejsze emocje zarówno pozytywne, jak negatywne;
- respondenci najbardziej doceniają u bibliotekarzy przyjazny (uprzejmy) stosunek do czytelników;
- zauważa się zmianę w rozumieniu zakresu usług świadczonych w bibliotekach, nowe technologie są mocniej zauważane przez badanych niż dekadę temu;
- studenci częściej niż 10 lat temu uważają, że częścią pracy bibliotekarza jest animacja społeczna i działalność organizacyjna;
- liczba osób chcących po ukończeniu studiów pracować jako bibliotekarz spada, obecnie więcej osób nie chce takiej pracy (przed dekadą chciało 59% respondentów);
- studenci kierunków bibliotekoznawczych poddawani są podobnym wpływom potocznych sądów, jak dzieje się to w większości społeczeństwa, stąd rozpoczynając studia hołdują często poglądom stereotypowym, nawet jeśli własne doświadczenia w tym zakresie wyniesione z dzieciństwa są inne.

## BIBLIOGRAFIA

- Czyrek, Joanna; Górna, Bożena, red. (2013). *Biblioteki i bibliotekarze XXI wieku: kształcenie, oczekiwania a rzeczywistość*. Wrocław: Korporacja Bibliotekarzy Wrocławskich [dok. elektroniczny].
- Czyrek, Joanna; Górna, Bożena, red. (2006). *Wizerunek bibliotekarza*. Wrocław: Wydaw. TArt.
- Geryk, Marcin, red. (2010). *Bibliotekarz: zawód czy powołanie*. Gdańsk: Wydaw. Wyższej Szkoły Zarządzania,
- Kruszewski, Tomasz (2005). Wizerunek bibliotekarzy w opiniach ich następców. *Bibliotekarz*, nr 10, s. 8-12.
- Nowicki, Janusz, red. (2003). *Zawód bibliotekarza dziś i jutro: materiały z ogólnopolskiej konferencji, Nałęczów, 18-20 września 2003*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Stachowska-Musiał, Ewa, red. (1997). *Zawód bibliotekarza dziś i jutro: materiały z konferencji Łódź 15-16.10.1996 r.* Warszawa: Wydaw. SBP.

*Tekst w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 12 kwietnia 2016 r.*

TOMASZ KRUSZEWSKI  
Institute of Information and Book Studies  
Nicolaus Copernicus University  
e-mail: tomkrus@umk.pl

## THE IMAGE OF LIBRARIANS IN THE OPINION OF THEIR SUCCESSIONS AFTER A DECADE – A RESEARCH REPORT

KEYWORDS: Librarians. Image. Stereotype. Long-term study.

**ABSTRACT: Thesis/Objective** – this paper is aimed at checking the current perception of the librarian profession from the point of view of the library and information science students. **Research method** – A longitudinal study and a survey. **Conclusions** – First edition of the research on the librarian image in the opinion of library and information science students was done in the years 2003-2005. After ten years the social perception of this profession has changed significantly. The results of the research show that librarians are associated with modern information technologies and thus are accepted and liked by the public. Yet despite more varied tasks of the library professionals, including the use of modern technologies, the students of library and information science are less and less interested in being employed in the libraries.